

POSTANOWIENIE

Dnia 16 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka (przewodniczący)

SSN Jacek Sobczak

SSN Włodzimierz Wróbel (sprawozdawca)

w sprawie **M. Ł.**

skazanego z art. 189 § 2 k.k. i art. 252 k.k. oraz z art. 282 i art. 191 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 16 października 2014 r.,

wniosku obrońcy skazanego o wznowienie postępowania prawomocnie zakończonego

wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 29 października 2013 r., sygn. akt II AKa (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 8 października 2012 r., sygn. akt VIII K (...),

p o s t a n o w i ł:

1) oddalić wniosek;

2) zwolnić skazanego od zapłaty kosztów sądowych postępowania w przedmiocie wznowienia postępowania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 8 października 2012 r. (sygn. akt VIII K (...)) M.Ł. został uznany winnym czynu z art. 189 § 2 k.k. i art. 252 k.k. oraz z art. 282 i art. 191 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2

k.k., za który wymierzono mu karę 8 lat pozbawienia wolności. Wyrok ten został następnie utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 29 października 2013 r. (sygn. II AKa (...)).

W dniu 29 listopada do Sądu Najwyższego wpłynęło pismo obrońcy skazanego z wnioskiem o:

- 1) wznowienie na korzyść skazanego postępowania karnego zakończonego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) Wydział II Karny z dnia 29 października 2013 r. w sprawie pod sygn. akt II AKa (...), utrzymującego w całości w mocy wyrok Sądu Okręgowego Wydział VIII Karny w W. z dnia 8 października 2012 r.;
- 2) uchylenie w odniesieniu do skazanego wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] Wydział II Karny z dnia 29 października 2013 r. w sprawie pod sygn. akt II AKa (...) oraz wyroku Sądu Okręgowego Wydział VIII Karny w W. z dnia 8 października 2012 r. w sprawie sygn. akt VIII K (...);
- 3) wstrzymanie wykonania wskazanych wyżej wyroków do czasu prawomocnego zakończenia postępowania zainicjowanego niniejszym wnioskiem.

Autor wniosku powołuje się na hospitalizację mocodawcy w Instytucie Psychiatrii i Neurologii w W. od dnia 18 listopada 2013 r., jak również na fakt jego wcześniejszego leczenia psychiatrycznego, w tym w warunkach szpitalnych, w okresach od 3 do 29 listopada 1993 r. oraz w 2004 r., co miało mieć związek z przebytym urazem głowy. Podnosi, że okoliczności te nie były dotychczas znane ani obrońcy, ani sądom orzekającym. W jego ocenie, w stosunku do M. Ł. powinna być wydana opinia biegłych psychiatrów w trybie art. 202 k.p.k., gdyż okres leczenia psychiatrycznego jest datowany przed czasem czynu, a wynik badania miałby znaczenie dla oceny zapadłych orzeczeń sądowych z punktu widzenia art. 31 § 1 i 2 k.k. Do wniosku dołączono kopie dokumentów lekarskich poświadczających, że M. Ł. od 6 czerwca 2012 r. do 20 października 2013 r. odbywał wizyty w Specjalistycznym Gabinecie Lekarskim „T.” w W. u specjalisty psychiatrii dr n. med. T. T., po czym w dniu 13 listopada 2013 r. został skierowany i przyjęty do Oddziału F6 III Kliniki Psychiatrycznej Instytutu Psychiatrii i Neurologii w W.. Wniosek uzupełniono pismami z 15 i 31 stycznia 2014 r., przy których

przedstawiono Sądowi Najwyższemu kopie: dokumentacji z Samodzielnego Publicznego Specjalistycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej we F., dowodzącej, że skazany w dniach 3-29 listopada 1993 r. był tam leczony szpitalnie oraz karty informacyjnej z jego pobytu w Oddziale Leczenia Depresji i Zaburzeń Lękowych - F6 Instytutu Psychiatrii i Neurologii w W. w okresie od 18 listopada 2013 r. do 23 stycznia 2014 r., podpisanej przez lekarza T. T.

W odpowiedzi na powyższy wniosek, Prokurator Prokuratury Generalnej wnioś o jego oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wniosek obrońcy M. Ł. nie zasługuje na uwzględnienie.

W braku sprecyzowania podstawy wniosku o wznowienie postępowania należy uznać, że obrońca wskazuje na przesłanki przewidziane w art. 540 § 1 pkt 2 a) i b) k.p.k. Chodzić miałoby zatem o pojawienie się nowych, nieznanych dotychczas sądom orzekającym w sprawie dowodów świadczących o tym, że sprawca nie popełnił przestępstwa (w odniesieniu do art. 31 § 1 k.k.) lub nie uwzględniono wszystkich okoliczności zobowiązujących do nadzwyczajnego złagodzenia kary (w odniesieniu do art. 31 § 2 k.k.).

W pierwszej kolejności przypomnieć należy, że wznowienie postępowania karnego stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia (podobnie jak kasacja). Specyfika tej instytucji zasadza się na uznaniu, że w szczególnych, precyzyjnie wskazanych przez ustawodawcę, wyjątkowych przypadkach dopuszczalne jest uchylenie prawomocnego już orzeczenia. Z uwagi na wagę samej prawomocności, przesłanki wznowienia postępowania zostały ujęte niezwykle klarownie i stosunkowo wąsko, ograniczając je do najbardziej znaczących przypadków, w których funkcjonowanie w obrocie prawnym orzeczenia o określonej treści byłoby sprzeczne z elementarnym poczuciem sprawiedliwości. Dlatego też, w przypadku podstawy *propter nova*, judykatura wypracowała jasne kryteria uwzględnienia owych nowych dowodów na korzyść sprawcy, co prowadzić miałoby w dalszej kolejności do wzruszenia prawomocności orzeczenia. Samo zgłoszenie nowych faktów i dowodów nie oznacza jeszcze, że sąd rozpoznający wniosek jest zobligowany wznowić postępowanie. Nowe fakty lub dowody, aby stały się podstawą wznowienia, muszą wskazywać na wysokie prawdopodobieństwo

wadliwości prawomocnego wyroku, a więc na realną możliwość uniewinnienia skazanego w ponownym postępowaniu lub skazania go za inne przestępstwo zagrożone łagodniejszą karą. Muszą zatem w sposób wiarygodny podważać ustalenia faktyczne przyjęte w prawomocnie zakończonym postępowaniu (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 16 lipca 2013 r. III KO 19/13, LEX nr 1341280). Ciężar uprawdopodobnienia powyższych okoliczności spoczywa na wnioskodawcy. Sąd w sprawie o wznowienie postępowania nie dokonuje na nowo oceny zebranych w toku procesu dowodów i poprawności przyjętych w oparciu o nie ustaleń faktycznych będących podstawą prawomocnego wyroku, czy też oceny zasadności orzeczenia sądu pierwszej instancji, tak jak to się czyni w ramach kontroli instancyjnej, ale jest uprawniony zbadać tylko to, czy ujawniły się nowe fakty lub dowody, wykazujące na znaczne prawdopodobieństwo wadliwości wyroku skazującego (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 5 grudnia 2013 r., V KO 71/13, LEX nr 1400598). Pamiętać także należy, że nowy dowód wskazywać ma na wysokie prawdopodobieństwo, że w wyniku wznowienia postępowania zapadnie odmienne od poprzedniego orzeczenie. Nie chodzi jedynie o przedstawienie wątpliwości, co do wcześniejszych ustaleń faktycznych, ale o poważne prawdopodobieństwo wadliwości wyroku skazującego (por. postanowienie SN z dnia 16 lipca 2013 r. III KO 25/14, LEX nr 1486673). Nie można także zapominać, że z uwagi na specyfikę postępowania wznowieniowego obowiązkiem sądu jest jedynie weryfikowanie, czy okoliczności ujawnione przez wnioskodawcę są faktami dającymi się potwierdzić dowodami spełniającymi wymogi procesowe, a nie dociekanie, czy polegają na prawdzie, hipotezy, sugestie lub domysły wnioskodawcy w kwestii istnienia określonych faktów (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 27 listopada 2003 r., V KO 30/03, OSNwSK 2003/1/2545).

Odnosząc powyższe kryteria do wniosku obrońcy skazanego należało stwierdzić, że obszerna dokumentacja medyczna załączona do pism wnioskodawcy zawiera jedynie informacje, że w roku 1993 M. Ł. był hospitalizowany w Samodzielnym Publicznym Specjalistycznym Psychiatrycznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w F.. Następnie rozpoznano u niego zaburzenia osobowości z symptomami obniżonego nastroju, później cerebriastenii pourazowej (po urazie głowy w wypadku w 2002 r.). Ponadto dokumentacja wskazuje (od 2012

r.) na zespół depresyjny na tle organicznym (w przebiegu leczenia w prywatnym gabinecie w W.) oraz zespół depresyjno-lękowy u pacjenta z otyłością, nadciśnieniem tętniczym i bezdechem sennym (w wyniku hospitalizacji w Instytucie Psychiatrii i Neurologii w W.). Brak jest informacji dotyczących stanu psychicznego lub neurologicznego sprawcy w czasie czynu, za który został skazany - tj. w listopadzie 2006 r.

Rację ma Prokurator Prokuratury Generalnej, że choć kwestia zdrowia psychicznego M. Ł. nie były przedmiotem analizy Sądów obu instancji, to jednak nic nie wskazywało, by ta kwestia miała podówczas znaczenie w procesie. Nie podnosił jej także ani sam skazany (ówcześnie oskarżony), ani żaden z jego obrońców. Sądy, mając kontakt osobisty z podsądnym na każdym etapie postępowania jurysdykcyjnego, nie powzięły jakiegokolwiek wątpliwości w odniesieniu do kondycji psychofizycznej M. Ł.. Ponadto analiza załączonej do wniosku o wznowienie dokumentacji medycznej nie pozwala na wyprowadzenie konkluzji, jakoby zaburzenia, które zostały zaobserwowane podczas leczenia w 2012, 2013 i 2014r. miały charakter zaburzeń, o jakich mowa w art. 31 § 1 k.k., a ponadto ich występowanie datowane być mogło na czas czynu (2006 r.). Wprost przeciwnie, z informacji z gabinetu „T.” wynika, że pacjent choruje od 2012 r.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia nie ulega wątpliwości, że wnioskodawca nie spełnił przedstawionych wcześniej standardów uprawdopodobnienia tego, że prawomocny już wyrok został wydany w oparciu o materiał niezawierający tak istotnych informacji, które gdyby były wówczas znane – z wysokim prawdopodobieństwem - doprowadziłyby do odmiennego orzeczenia. Jedyne, co można wyczytać z samego wniosku oraz załączonej do niego dokumentacji medycznej, to fakt, że M. Ł. w latach 2012-2014 leczył się regularnie w związku ze stanami depresyjnymi. Wnioskodawca w dość lakonicznym piśmie nie próbuje nawet w oparciu o dostępną specjalistyczną wiedzę uzasadniać tego, że już w 2006 r. jego mandant cierpiał na chorobę psychiczną, bądź wystąpiło u niego inne zakłócenie czynności psychicznych, w takim stopniu, że nie mógł w czasie czynu rozpoznać jego znaczenia lub pokierować swoim postępowaniem, o których mowa w art. 31 § 1 i 2 k.k. Natomiast sama dokumentacja, załączona do wniosku i dalszych pism w sposób obiektywny nie uzasadnia takiego przekonania.

Wobec powyższego należało orzec, jak w sentencji.